

# Propozycje pouczeń do rekolekcji ewangelizacyjnych

## Pierwsze prawo:

„Bóg kocha ciebie i ma dla twojego życia wspaniały plan”. Bóg kocha ciebie: np. Basię, Jolę, Marka – zna cię po imieniu. Mało tego, kocha cię miłością, która nie ustaje, a w Jego oczach jesteś wielką wartością. On nosi twój portret (jak mówi prorok Izajasz) „...wryty na obu dłoniach...” Bóg, jako jedyny może zaspokoić najbardziej podstawową potrzebę Twojego serca – potrzebę bycia kochanym bez względu na to, kim jesteś, jaką wartość masz w swoich oczach i w oczach innych. Uwierz, że kocha konkretnie ciebie takim jakim jesteś - z twoimi wadami, słabościami, twoją urodą czy kompleksami. Nie musisz (*lub forma „nie muszę”*) być doskonały, żeby Bóg zaczął cię kochać! Nie musisz nawet się zmieniać, by Bóg zaczął cię kochać – Nie! Już w tej chwili Bóg kocha ciebie takim, jakim jesteś. On kocha cię od momentu zanim ty się jeszcze urodziłeś.

Bóg ukochał Cię przed założeniem świata. To Jego miłość sprawiła, że teraz jesteś i że twoje życie nie jest przypadkiem, ani zdarzeniem bez sensu i bez celu. Zostałeś przeznaczony do wiecznego przebywania z Bogiem, do oglądania twarzą w twarz Tego, który bezgranicznie cię kocha. Przeżywanie Bożej miłości nie ma zacząć się dla ciebie po odejściu z tego świata. Bóg już teraz, staje przy tobie z ojcowską miłością, nową i świeżą co rano. Budzi cię ze słowami: „Kocham cię. Niczego nie musisz się bać, wiem o wszystkim, wszystko dla ciebie przygotowałem. Przez cały dzień będę z tobą, przyjmuję każdy twój trud, smutek, cierpienie, każde powodzenie i radość”

*W pouczenia można nawiązać jeszcze do pantomimy (jak uczestnicy powinni się zachować: a więc nie komentować, wszelkie uwagi zachować dla siebie, nie bić braw po zakończeniu pantomimy), świadectwa lub co będzie się za chwilę działo.*

## Drugie prawo:

Ta odwieczna miłość Wszchemogącego Boga Ojca, niesie z sobą radość i optymizm. Dlaczego jednak tyle jest niepokoju i zła w świecie, w ludziach, w nas samych? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy dziś - drugiego dnia rekolekcji (*daje drugie prawo życia duchowego*) w którym będziemy mówić, że człowiek przez grzech oddalił się od Boga, dlatego nie może przeżywać Jego miłości i Jego planu względem siebie.

Człowiek nie docenił daru, jakim było wezwanie go do wspólnoty z Bogiem, odrzucił Bożą miłość, wybrał własną, niezależną od Boga drogę. To był grzech pierwszych ludzi i jest to grzech każdego z nas – odwracanie się od Boga, mówienie Mu „nie!”

LUB

Wszyscy jesteśmy grzeszni, popełniamy grzechy, zaniedbujemy dobro. Nie zasługujemy na zbawienie. Jednak możliwość zbawienia istnieje. Istnieje w Jezusie Chrystusie. Dokonało się ono przez Jego narodzenie (*bo przyszedł na świat po to, żeby pokonać grzech i odbudować relacje człowieka z Panem Bogiem*), śmierć i zmartwychwstanie (bo wtedy pokonał i zwyciężył szatana)

Tylko Jezus jest prawdziwym i jedynym zbawicielem człowieka. To on raz na zawsze odpokutował za grzechy człowieka. On przewyciężył grzech i darował człowiekowi pełnię życia - niebo.

Pamiętajmy, że Jezus umarł nie tylko za wszystkich ludzi. Umarł za mnie (*lub użyć zwrotu „ciebie”*), konkretnie za mnie. Więcej jeszcze: zamiast mnie. Wziął na siebie skutki mojego grzechu - Aż po śmierci- i w ten sposób uwolnił mnie od nich

### **Trzecie prawo:**

Na skutek nieposłuszeństwa między świętym, miłującym Bogiem, a grzesznym człowiekiem powstała przepaść nie do przebycia. Bóg jednak włożył w serce człowieka tęsknotę za sobą. Bez Boga człowiek czuje się niepełny, niedokończony. A „Bóg tak umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. Zbyt wielkie było zło człowieka, żeby sam mógł osiągnąć Boga. Musiał przyjść Ktoś równy tym, którzy zgrzeszyli i zarazem równy Bogu, by móc godnie zadośćuczynić za grzechy. Musiał przyjść Jezus Chrystus, Bóg – Człowiek. Potrzebna była Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie, abyśmy na nowo mieli dostęp do Ojca. Czy mógł nam Pan okazać większą łaskę...?

Tylko wówczas kiedy zaprosisz (zaproszę) Jezusa do twojego (mojego) serca, do życia, do twojej szkoły i przyszłości twoje życie może być prawdziwie owocne (co oczywiście nie wyklucza trudności), bo wtedy to On nim kieruje i wybiera najwłaściwsze drogi, najwłaściwsze rozwiązania. Stoisz dziś przed najważniejszym wyborem, jaki kiedykolwiek przyjdzie ci dokonać. Od tej decyzji zależy cała twoja przyszłość w jej najdrobniejszych szczegółach.

Opr. Barbara Burek, rekol. w Chobrzeżanach